



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SO Małgorzata Perdion-Kalicka

Protokolant: sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2012 r. w Warszawie na rozprawie  
sprawy z powództwa Piotra Koleckiego

przeciwko E – OPRAWA Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w  
Krakowie

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

- I. uznaje za niedozwolone i zakazuje E – OPRAWA Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści **„Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za szkodę lub utratę oczekiwanych korzyści, w szczególności w wyniku nieterminowej realizacji zamówienia, w tym za nieterminowe dostarczenie przesyłki przez pocztę i firmy kurierskie”**;
- II. zasądza od E – OPRAWA Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie na rzecz Piotra Koleckiego kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- III. nakazuje pobrać od E – OPRAWA Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie

kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

- IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt E – OPRAWA Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

## U z a s a d n i e n i e

Powód Piotr Kolecki wniósł pozew przeciwko e-oprawa Sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie o uznanie za niedozwolone postanowienia o treści "Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za szkodę lub utratę oczekiwanych korzyści, w szczególności w wyniku nieterminowej realizacji zamówienia, w tym za nieterminowe dostarczenie przesyłki przez pocztę i firmy kurierskie", zawartego w §5 ust. 2 wzorca umownego o nazwie „Regulamin serwisu e-lustro.pl” i zakazanie wykorzystywania go w obrocie z konsumentami.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej prowadzi sklep internetowy, dokonując za jego pośrednictwem sprzedaży wysyłkowej towarów. W zakresie powyższej działalności pozwany stosuje wzorzec umowny w postaci regulaminu o nazwie „Regulamin serwisu e-lustro.pl”, który w §5 ust. 2 zawiera zaskarżone postanowienie. W ocenie powoda postanowienie to stanowi niedozwoloną klauzulę umowną – której mowa w art. 3851 1§ k.c. ponieważ kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Ponadto – w ocenie powoda - zakwestionowany zapis wyczerpuje hipotezę niedozwolonego postanowienia umownego wskazanego przez ustawodawcę w art. 3853 pkt 2 k.c.. Na podstawie kwestionowanego postanowienia pozwany ogranicza swoją odpowiedzialność względem konsumentów, naruszając zasadę pełnego odszkodowania wynikającą z treści art. 361 §2 k.c..

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o odrzucenie pozwu – ewentualnie o oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej kosztów sądowych na rzecz strony pozwanej. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany wskazał, że w rozpatrywanym przypadku znajdzie zastosowanie instytucja tzw. „prawomocności rozszerzonej” uregulowana przez ustawodawcę w art. 47943 k.p.c. Klauzule o hipotezach takich samych jak ta, którą zawiera zaskarżone postanowienie zostały już uprzednio wpisane do Rejestru Klauzul Niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa UOKiK (np. nr 41, 590), wobec czego postępowanie należy umorzyć w oparciu o przepis art. 199 §1 pkt. 2 k.p.c. Nadto

pozwany podniósł zarzut braku legitymacji powoda do wytoczenia powództwa z uwagi na fakt, że powód nie wykazał, że w dacie złożenia pozwu był konsumentem i mógł zawrzeć umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda w pozwie. Pozwany podniósł także zarzut, że przedstawiony przez powoda regulamin, nie jest regulaminem, który pozwany stosuje w umowach sprzedaży zawieranych z konsumentami. Dodatkowo pozwany wyjaśnił, że zaskarżona klauzula nie narusza praw i interesów konsumentów.

Strony podtrzymały swoje stanowiska do końca procesu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Pozwany e-oprawa Sp. z o.o. w Krakowie prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży towarów za pośrednictwem sklepu internetowego, znajdującego się pod adresem [www.e-lustro.pl](http://www.e-lustro.pl). Prowadząc powyższą działalność pozwany posługuje się w relacjach z konsumentami wzorcem umownym o nazwie „Regulamin serwisu e-lustro.pl”. W §5 ust. 2 powyższego wzorca umownego znajduje się postanowienie o treści „Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za szkodę lub utratę oczekiwanych korzyści, w szczególności w wyniku nieterminowej realizacji zamówienia, w tym za nieterminowe dostarczenie przesyłki przez pocztę i firmy kurierskie”.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności wydruku „Regulaminu serwisu e-lustro.pl” (k.5-7, 20-22), odpisu aktualnego z Rejestru Przedsiębiorców KRS (k.29-32). Odnosząc się do zarzutu strony pozwanej braku potwierdzenia za zgodność z oryginałem wydruku wzorca umowy, wskazać należy, że wydruk ten był poświadczony za zgodność z oryginałem przez reprezentującego powoda pełnomocnika procesowego. Okolicznością dowodową na którą wydruk został przedstawiony było niewątpliwie stosowanie przez stronę pozwaną wzorca umowy o określonej treści, przytoczonej w pozwie przez powoda. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwaną w odpowiedzi na pozew, a wręcz fakt stosowania wzorca można uznać za przyznany w świetle polemiki pozwanego z powodem odnośnie możliwości zawarcia umowy w oparciu o przedmiotowy wzorzec. Na marginesie należy zauważyć, że Sąd ma również możliwość przeprowadzania dowodu z wydruku komputerowego, który jest środkiem utrwalającym obraz, o którym mowa w art. 308 k.p.c., stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz o dowodzie z dokumentów (por. T. Zembrzuski [w:] H. Dolecki (red.), T. Wiśniewski (red.), Kodeks

postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I., komentarz do art., 308 k.p.c., LEX 2011). W takim przypadku, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 3851 § 1 kc postanowienia umowy zawartej z konsumentem nie uzgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uznanie zatem konkretnego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania z konsumentami wymaga stwierdzenia, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem, czyli zostało narzucone konsumentowi,
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 47936 - 47945 k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec, i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej zawartej umowy. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez

przedsiębiorcę i są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie ma charakter adhezyjny.

Wobec tego, że klauzula nie dotyczy także głównych świadczeń stron, to przedmiotem badania Sądu stała się jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp.

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 3851 § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 3853 k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 3851 §1 k.c. Stypizowane klauzule stwarzają niejako domniemanie, że ich zamieszczenie w regulaminie rażąco narusza interesy konsumentów a także jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co nie oznacza, że przedsiębiorca nie może owego domniemania obalić w toku postępowania

Dokonując analizy zakwestionowanej klauzuli umownej, Sąd stwierdził, że pozostaje ona w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażąco narusza interesy konsumentów - a w konsekwencji jest niedozwolonym postanowieniem umownym.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zakres tej odpowiedzialności można rozszerzyć albo ograniczyć, z tym że nieważne jest zastrzeżenie, iż dłużnik nie będzie odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną wierzycielowi umyślnie (art. 473 k.c.). Dodatkowo, dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, przy pomocy których zobowiązanie wykonuje (art. 474 k.c.). Przyjmuje się, że i tę odpowiedzialność można rozszerzyć bądź ograniczyć, jednakże bez możliwości wyłączenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzaną umyślnie przez te osoby.

Powołane przepisy - poza regulacjami dotyczącymi możliwości wyłączenia odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie - mają charakter dyspozytywny. Oznacza to, że strony stosunku cywilnoprawnego mogą je umownie modyfikować. Należy podkreślić, że dyspozytywne uregulowania kodeksu cywilnego zawierając wzorcowe wyważenie wzajemnych interesów stron umów zawieranych na gruncie prawa cywilnego, zapewniają równowagę i neutralne ukształtowanie ich uprawnień oraz obowiązków. W sytuacji, gdy przedsiębiorca w „narzucanym” wzorcu umowy odstępuje od dyspozytywnego uregulowania kodeksowego na niekorzyść konsumentów, ich interesy doznają uszczerbku.

Mocą zakwestionowanej klauzuli umownej, pozwany wyłączył swoją odpowiedzialność za szkody wynikające z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązań, spowodowane w szczególności nieterminową realizacją zamówienia, w tym nieterminowym dostarczeniem przesyłki przez pocztę i firmę kurierską.

W ocenie Sądu tak zakreślone ograniczenie odpowiedzialności pozwanej oznacza przede wszystkim wyłączenie odpowiedzialności za działania i zaniechania pomocników – podmiotów, przy pomocy których pozwany wykonuje swoje zobowiązanie. Jest to sprzeczne z przytoczonymi wyżej przepisami kodeksu cywilnego, stawiając przedsiębiorcę w sytuacji korzystniejszej od przewidzianej tymi przepisami. Na wypadek zaistniałej u pomocnika przeszkody, odpowiedzialność pozwanego została wyłączona, gdy tymczasem

według zasad ogólnych, przedsiębiorca ponosi odpowiedzialność wobec konsumenta, natomiast dalej w ramach roszczeń regresowych pomocnik może ponosić odpowiedzialność wobec przedsiębiorcy z tej samej przyczyny. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest to, że pozwany w razie zaistnienia szkody w majątku konsumenta spowodowanej działaniami pomocnika pozwanego, przerzucił na konsumenta konieczność dochodzenia roszczeń od swojego pomocnika, podczas gdy strony te nie są związane ze sobą stosunkiem umownym. Jest to postępowanie nielojalne wobec konsumenta. Za rażąco naruszającą interesy konsumenta należy uznać okoliczność, że w razie dochodzenia przez niego roszczeń od pomocnika przedsiębiorcy w ramach odpowiedzialności deliktowej (odpowiedzialność kontraktowa nie ma tu miejsca, gdyż strony te nie łączy umowa), obciąża go obowiązek udowodnienia winy pomocnika, podczas gdy w ramach odpowiedzialności kontraktowej to dłużnik (przedsiębiorca) byłby zobowiązany do wykazania braku winy swojego pomocnika.

Nadto, zakwestionowana klauzula umowna mieści się w zakresie postanowień art. 3853 pkt 2 kc, zgodnie z którym, w razie wątpliwości za niedozwolone uważa się postanowienia umowne wyłączające lub istotnie ograniczające odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. W świetle ugruntowanego orzecznictwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., sygn. akt I CK 297/2005) naruszenie jednego z postanowień art. 3853 kc przesądza o jednoczesnym naruszeniu art. 3851 § 1 kc, który definiuje pojęcie postanowienia niedozwolonego.

Wymienione przyczyny wskazują zdaniem Sądu, na ukształtowanie obowiązków konsumenta w spornym postanowieniu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, który narusza rażąco interesy tego konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 kc). Wobec tego, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej na podstawie art. 47942 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew przez pozwanego należy stwierdzić, że w rozpatrywanym przypadku nie zachodzi sytuacja prawomocności rozszerzonej, o której mowa w art. 47943 k.p.c.. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 r. sygn. akt III CZP 80/08 wskazał, że rozszerzona skuteczność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub

innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do Rejestru Klauzul Niedozwolonych. Sąd w orzekającym w niniejszej sprawie składzie w pełni podziela wskazane wyżej zapatrywanie Sądu Najwyższego. Sądowi wiadome jest z urzędu, że w Rejestrze Klauzul Niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa UOKiK zostały uprzednio wpisane klauzule o hipotezach identycznych z zaskarżoną pozwem, jednakże były one stosowane przez innych niż pozwany przedsiębiorców, dlatego wytoczenie powództwa przeciwko pozwanemu było w tym przypadku dopuszczalne.

Nietrafny jest również zarzut pozwanego, iż powód nie posiada legitymacji do wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, ponieważ nie wykazał, że w dacie złożenia pozwu był konsumentem i mógłby zawrzeć umowę w oparciu o postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda w pozwie. Zgodnie z art. 479<sup>38</sup>§1 k.p.c. powództwo w sprawach o uznanie wzorca umownego za niedozwolone może wytoczyć każdy, kto według oferty pozwanego mógłby zawrzeć z nim umowę zawierającą postanowienie, którego uznania za niedozwolone żąda się pozwem. Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 221 k.c. konsumentem jest osoba fizyczna dokonująca czynności prawnej nie związanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powód Piotr Kolecki jest osobą fizyczną i nawet przy założeniu, że prowadzi działalność gospodarczą, mógł on zawrzeć umowę z pozwanym w oparciu o kwestionowany regulamin jako konsument – czyli w sytuacji braku bezpośredniego związku pomiędzy zawieraną umową a jego działalnością gospodarczą lub zawodową. Legitymację do wytoczenia powództwa posiada każdy, do kogo skierowana była oferta pozwanego – a oferta w rozpatrywanym przypadku skierowana była do nieograniczonego kręgu osób, a więc powód był i jest nadal potencjalnym klientem (konsumentem) pozwanego, co czyni go legitymowanym do wytoczenia powództwa w sprawie o uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy stosowanego przez niego. Nie jest trafnym także zarzut, że powód nie był zarejestrowanym użytkownikiem sklepu internetowego pozwanego, a więc w dacie złożenia pozwu nie miał możliwości zawarcia umowy kupna - sprzedaży w oparciu o kwestionowany regulamin - mógł on co najwyżej przeglądać zawartość sklepu. W ocenie Sądu zarejestrowanie się w serwisie jest czynnością, którą może dokonać każdy z

konsumentów w każdej chwili – a więc także powód w dacie wniesienia pozwu mógł zarejestrować się w sklepie pozwanego i dokonać w nim zakupu.

Sąd nie uwzględnił również wniosku pozwanego o połączenie wszystkich skierowanych przeciwko niemu postępowań w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone do jednego postępowania, ponieważ uznał, że każdy z wniesionych pozwów wymaga odrębnej oceny. Dodatkowo z punktu widzenia ekonomii procesowej połączenie wszystkich dotyczących pozwanego spraw do jednego postępowania jest nieistotne - połączenie spraw jest czynnością czysto techniczną i nie powoduje powstania jednej nowej sprawy, co powoduje brak zmian również w zakresie kosztów sądowych.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.. W myśl art. 98 § 3 w zw. z art. 99 k.p.c. koszty te stanowiły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł określonej w § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Opłatę sądową w wysokości 600 zł, od wniesienia której powód był zwolniony, Sąd postanowił obciążyć pozwaną na podstawie art. 26 ust 1 pkt 6 oraz art. 113 ust. 4 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., nr 167, poz. 1398 ze zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art. 47944 § 1 k.p.c., obciążając kosztami pozwaną.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka